

Nowy rekord Mikołaja Ugolkowa

MOSKWA (PAP) Wybitny tokarz radziecki, pracownik moskiewskich zakładów „Krasnyj Proletarij”, laureat Nagrody Stalinskij — Mikołaj Ugolkow osiągnął nowy, wspaniały rekord wytwórczy. Pracując systemem szybkoobrotowym i stosując specjalne urządzenie etachanowiec wykonał normę dzienna w 500 proc.

Mikołaj Ugolkow jest jednym z najlepszych radzieckich tokarzy — szybkoobrotowców. W ciągu 7 miesięcy wykonał on około 2 norm rocznych. W zakładach „Krasnyj Proletarij” około 60 tokarzy stosuje szybkoobrotowe metody pracy.

Gigantyczną koparkę skonstruowano w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) Grupa pracowników technicznych huty Im. Gottwalda w Witkowieckach skonstruowała nową gigantyczną koparkę typu „D-800”. Koła ta ma wydobywać w ciągu godziny ponad 700 metrów sześciennych ziem. Koparkę tę obsługuje 7 osób.

Prowokacje reakcji francuskiej

PARYŻ (PAP) Dziennik „Humanite” donosi z Tulonu, że na polecenie sędziego Roüba policja przeprowadziła ponownie rewizję w mieszkaniu Giovaniniego, sekretarza związków zawodowych departamentu Var. Wychodzący w skład CGT Dziennik przypomina, że rewizja, której celem było znalezienie dokumentów, nie przyniosła żadnych rezultatów.

Jak wiadomo, Giovanini oraz wielu innych patriotów francuskich zostało uwiecznionych.

Co widziałem ● Czego się nauczyłem Jakie wnioski praktyczne wyciągnąłem ze Złota?

(KONKURS NA OPOWIADANIE ORGANIZOWANY PRZEZ ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZMP I REDAKCJE „NOWIN RZESZOWSKICH”)

W konkursie mogą brać udział wszyscy delegaci na Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej, jak również uczestnicy terenowych uroczystości złotych, którzy do dnia 15 września br. nadesłają do redakcji opowiadania na temat: „Co widziałem, czego się nauczyłem i jakie wnioski praktyczne wyciągnąłem ze Złota”!

W pracach konkursowych należy pokazać jak w odziennej pracy, w fabryce, na wsi czy w szkole wprowadzanie w czyn słowa Słubowania Złotowego, i natki szawale w przenośnym u Towarzystwa Bieruta, dalej „powieścić o wrażeń z nierzapomnianych dni złotych, o młodzieży z innych województw, o delegatach zagranicznych itd.

Najlepsze prace konkursowe, w miarę jak będą nadsyłane do redakcji, ukazywać się będą w druku.

Jury konkursu, w skład którego wejdą przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Uchwała Rady Państwa o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP) W numerze 35-tym dziennika ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej opublikowana została następująca uchwała Rady Państwa:

Uchwała Rady Państwa z dnia 5 sierpnia 1952 r. o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

1 Na podstawie art. 7 ustawy konstytucyjnej z dnia 22 lipca 1952 r. — przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — oraz art. 85 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa zarządza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wyznacza datę wyborów na niedzielę, 26 października 1952 r.

2 Ustala się terminy czynności wyborczych określone w kalendarzu wyborczym załączonym do niniejszej uchwały.

3 Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Przewodniczący Rady Państwa
(—) Bolesław Bierut

Dziennik ustaw zamieszcza jednocześnie następujący załącznik do uchwały Rady Państwa z dnia 5 sierpnia 1952 r.:

KALENDARZ WYBORCZY
Przed dniem wyborów Treść czynności wyborczej
1) 55 dnia, tj. 1 września... ogłoszenie uchwały Rady Państwa w

przedmiocie ilości, granic i numerów okręgów wyborczych, siedzib okręgowych komisji wyborczych oraz listy posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych (art. 10), powołanie państwowej komisji wyborczej (art. 22);

2) 50 dnia, tj. 6 września...

ogłoszenie uchwał prezydium rad narodowych w przedmiocie ilości, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (art. 13), powołanie okręgowych komisji wyborczych (art. 22);

3) 45 dnia, tj. 11 września... powołanie obwodowych komisji wyborczych (art. 22);

4) 38 dnia, tj. 18 września... przesłanie spisów wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych (art. 28);

5) 35 dnia, tj. 21 września... wyłożenie spisu wyborców do publicznego wglądu (art. 29), zgłoszenie list okręgowych, złożenie oświadczeń o zgodzie na kandydowanie (art. 37);

6) 25 dnia, tj. 1 października... ogłoszenie danych o listach zarejestrowanych w okręgu wyborczym (art. 46);

7) 15 dnia, tj. 11 października... dostarczenie obwodowym komisjom wyborczym urzędowych kart do głosowania (art. 47).

Brygady murarskie Stalowej Woli odpowiadają zobowiązaniami produkcyjnymi na apel łódzkiej murarzy

Apel o stałe przekraczanie norm rzucony na cześć Konstytucji przez robotników Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego został podchwycony z zapałem przez załogi przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa. Pisaliśmy już o brygadach ze Stalowej Woli; ciesteleki —

Celestyna Grzędy i zbrojarskiej — Józefa Sówki, które pierwsze ze wszystkich brygad budowlanych na apel ten odpowiedziały zobowiązaniem stałego wykonywania norm w ponad 250 proc.

Ich przykład podzielił mobilizując na tme załogi robotnicze, zatrudnione na budowach w Stalowej Woli. Pięć osobowa grupa murarzy kierowana przez brygadzieńca Antoniego Latawca postanowiła wykonywać 230 proc. normy w

pracach przy ułożeniu posadzek klinkerowej. Wezwała ona do podejmowania podobnych zobowiązań dwie brygady: betonarską i ciesteleką.

W odpowiedzi na wezwanie swych kolegów, 10-ciu betonarzy z brygadzieńca Piotrowskim na czele zobowiązało się wykonać roboty betonowe w 217 proc. Brygadzieńca ciesteleka ob. Emila Jelonka w składzie 12-tu ludzi wywiązało się ze wszystkich robót ciestelekich w 180 procentach.

Pełny sukces strajku powszechnego kolejarzy włoskich

RZYM (PAP) W strajku powszechnym kolejarzy włoskich, który odbył się dnia 7 bm. wzięło udział około 90 proc. pracowników kolejowych.

Z doniesień prasy wynika, że w dniu strajku na rzymskim dworcu głównym stawilo się do pracy zaledwie 80 kolejarzy, a na stacjach podmiejskich stolic

cy strajk był stu procentowy. W Mediolanie strajkowało 80 proc. kolejarzy, a w Bolonii 98 proc. Również w Piemencie i Ligurii procent strajkujących był bardzo wysoki.

Prasa podaje, że minister komunikacji Malvestiti zmuszony był przyznać, że strajk kolejarzy sparaliżował ruch kolejowy na terenie całego kraju.

Oстрым колцем

Kulackie popisywanie się niewiele pomoże

Gospodarz z gromady Urzejowice, Antoni Dobranowski, posiadacz 9,5 hektarowego gospodarstwa, właściciel 2 koni i 4 krów „popisywał się” niedawno na zebraniu gromadzkim swolmi umiejętnościami. Wręczenie mu zawiadomienie o dostawach zbożowych, rzucił na stół w obecności członków gromady, twierdząc, że jest to zмова aktywu wiejskiego i niesprawiedliwość.

Wroga i demobilizująca gromadę robota kulaka nie osłabnęła zamierzonego celu. Został on zdemokrowany przez pracujących chłopów. Cała gromada jednomyślnie przyjęła zawiadomienie o dostawach zbożowych dla państwa. A kulak tak długo będzie sterzał na „ostrym kolcu”, dopóki nie sprzeda wyznaczonej mu ilości zboża.



Na zdjęciu: Helena Pachnik ZMP-owka z Zakładów Im. Marchlewskiego w Łodzi pierwsza przeszła na obsługę 24 zgrzebiark wykonując w Cynie Złotowym 138 proc. normy.

Na Złocie Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie Helena Pachnik została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Po powrocie z Warszawy młoda przewodniczka podniosła jeszcze wydajność pracy osiągając 137 procent normy.

GAF — fot. Szarfiarc.

PIERWSZE ZBOŻE dla Państwa

W powiecie gorlickim produją w dostawach zboża więcej aktywnie!

(Telefonem od specjalnej ekipy zbożowej „Nowin Rzeszowskich”)

Małorolni chłopcy z gmin: Biecz, Biechowa, Łużna i Glinik Mariampolski produją w dostawach zboża dla państwa.

Pierwsze zboże na terenie powiatu gorlickiego zaczęło napływać do punktów skupu już w dniu 25 lipca br. Chłopi, którzy sprzedali zboże, to posiadacze drobnych gospodarstw rolnych. Prawie wszyscy dostawali zboże w 100 proc., a niektórzy z nich ze znaczną nadwyżką. Dołożyli oni wiele starań, żeby w jak najkrótszym czasie wywiązać się ze swojego obowiązku.

Ze względu na klimatyczne sprężenie zboża rozpoczął się tutaj nieco później, aniżeli w innych powiatach naszego województwa.

GMINA BIECZ: tow. Jan Domini z gromady Korczyzna, członek PZPR, pracownik Gminnej Spółdzielni przekroczył znacznie plan. Zamiast 35 kg oddał 60 kg zboża państwu. Ob. Jan Domin w roku ubiegłym oddał zboże również z nadwyżką. Pracuje on na 1,5 hektarowym gospodarstwie.

Do 6 bm. wywiązał się z obowiązku dostaw zboża dla państwa ob. ob. Wojciech Weceł z gromady Strzeszyn i Franciszek Gazda z b. cza. Ob. Wojciech Weceł, członek ZSCh dostarczył 170 kg zboża, zamiast obowiązujących go 86 kg. Ob. Weceł w roku ubiegłym sprzedał państwu zboże również z nadwyżką, w 100 proc.

GMINA BOBOWA: na punkt skupu pierwszy odstawił zboże przewodniczący Gminnej Rady Narodowej ob. Ludwik Wiczorek, wykonując plan w 100 proc. Również małorolny chłop z gromady Stądolka ob. Józef Sator,

przywiózł zboże na punkt skupu wykonując plan w 100 proc., już w dniu 29 lipca.

W gminie GLINIK MARIAMPOLSKI ob. Maria Pawłowska z gromady Sokół wykonała plan w 100 proc. w dniu 7 sierpnia.

GMINA ŁUŻNA: pierwszym dostawcą był tutaj tow. Michał Zmijowski, członek PZPR, który wykonał całkowicie swój plan.

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Grudnej Kępskiej gminy Biecz wykonała plan w 50 proc. dostarczając na punkt skupu dnia 1 sierpnia 1.600 kg zboża.

Sprawne przeprowadzenie akcji omłotowej i skupu zboża jest uzależnione od dobrej organizacji pomocy sąsiedzkiej.

W gminach Złota i Zupawa pomoc sąsiedzka była przeprowadzona bardzo dobrze. Słabo natomiast przedstawia się ta sprawa w Radomyślu i Baranowie. Podkreślenia nie otrzymali potrzebnych Im nieczynni i nierzadki. Winę za to ponoszą POM w Wielowieś i GOM w Załeszanech.

Sprostowanie

W dniu 7. VIII. br. w rubryce „Pierwsze zboże dla państwa” podaliśmy napisane przez spółdzielnię produkcyjną w powiecie tarnobrzeskim. Zamiast „Skowczyca” miało być „Skowierzyn”.

W tej samej rubryce w czwartym skąpiele od góry zdanie „Gromada Zupawa wykonała plan skupu zboża w całości” — ma brzmieć: „Gromada Zupawa wykonała w całości miesięczny plan skupu na zbożowe history”.

Dzień Marynarki Wojennej ZSRR

MOSKWA. (PAP). Narody Związku Radzieckiego obchodzą uroczyste tradycyjne święto — Dzień Marynarki Wojennej ZSRR.

W całym kraju odbywają się uroczyste akademie poświęcone Dniu Marynarki Wojennej ZSRR, spotkania ludności z marynarzami — bohaterami Związku Radzieckiego. Spotkania te poświęcone są historii Radzieckiej Marynarki Wojennej, bohaterkim czynom marynarzy radzieckich w latach Walki o Wolny Narodowy.

W Moskwie odbywają się liczne imprezy, zawody sportowe i zabawy zorganizowane w związku z Dniem Marynarki Wojennej ZSRR.

Uroczyste obchody Dnia Górnika w Rumunii

BUKARESZT. (PAP). Masy pracujące Rumuńskiej Republiki Ludowej obchodzą uroczyste 10 lat. — Dzień Górnika.

Dla uczczenia tego święta tysiące górników rumuńskich zaciągnęło warty pracy. W zagłębiu węglowym Vale — Żulii dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod wydobywczych wydatność pracy wzrosła ośmiennie o 30 — 40 proc. Górnicy rumuńscy szeroko stosują przy dołach doświadczona radzieckie.

Sukces techniki Związku Radzieckiego

MOSKWA. (PAP). Technika radziecka osiągnęła nowy, poważny sukces. W ZSRR rozpoczęto produkcję waty z kamienia. Proces produkcji rozpoczyna się od wytopienia kamienia w żelwiakach.

Wata — włókno znajduje szerokie zastosowanie jako materiał izolacyjny. Pierwsze wielkie zakłady produkujące różne wyroby z waty, uzyskane z kamienia, otwarto w Swierdłowsku.



Wyrósł zbrodniarz

Konkurent Tojta, Eisenhower, nie mogąc pozyskać się tak wspaniałymi przedmiotami, sięgnął do innych metod. Jego komitet propagandowy opublikował wspomnienia 85-letniego wojny Eisenhowera, który m. in. tak rozważa się o latach młodości dzisiejszego podległego wojennego: „Chłopiec był powodem wiatu trosk. Był tak nieznośny, że często zastanawiano się, czy nie wyrzucić z niego zbrodniarza...”

Dobrana kompania

Przed paroma tygodniami, ukazał się we Francji nowy tygodnik „Semaine de France”. Drukowany na luksusowym papierze, tygodnik ten poświęcony jest propagowaniu „amerykańskiego stylu życia”. Dyrektorem jest niejaki Robert Lange, który do niedawna kierował sekcją francuską „Głosu Ameryki”.

Redaktorem naczelnym jest niejaki Siegel, b. sekretarz generalny „Populaire”, organu francuskich socjaldemokratów. Fundusze na założenie tygodnika dał Marcel Bloch-Dassault, właściciel fabryki samolotów. Dobrana kompania: gaullista Dassault, socjaldemokrata Siegel i Lange z „Głosu Ameryki”. Czyż można się dziwić, że tak bardzo przypadł mu do gustu „amerykański styl życia”.

Naród francuski - przyjaciel ludu tuniskiego

Leon Feix członek Kom. Centr. FPK o sytuacji w Tunisie

PARYŻ. (PAP). Na łamach „Humanité” ukazał się wywiad z członkiem Komitetu Centralnego FPK, deputowanym Leonem Feix na temat sytuacji w Tunisie. Jak wiadomo, Leon Feix po przybyciu do Tunisu został aresztowany i brutalnie wysiedlony przez władze kolonialne. Mimo to zdołał on zorientować się dobrze w sytuacji, jaka tam panuje.

Dla każdego uczciwego Francuza — powiedział Leon Feix — sytuacja ta jest dramatyczna. Lud tuniski pragnie jedynie porozumienia z naszym krajem oraz utrzymania z Francją przyjaznych stosunków gospodarczych, kulturalnych i innych.

Zgodne są co do tego wszystkie partie i wszystkie odłamy ruchu wyzwolenczego w Tunisie. Jako jedyny warunek wysuwają one danie im możności kierowania swymi własnymi sprawami za pośrednictwem tuniskiego rządu i zgromadzenia narodowego. Na te umiarkowane żądania władze kolonialne odpowiadają już od sześciu miesięcy ekspedycjami karnymi oraz przetrzymywaniem w więzieniach i obozach koncentracyjnych tysięcy niewinnych ludzi.

W dalszym ciągu wywiadu Leon Feix scharakteryzował osobę francuskiego rezydenta generalnego w Tunisie Hauteclocque podkreślając, że nie zna on pro-

blemów tuniskich, odznacza się brutalnością i traktuje z pogardą przedstawicieli narodu tuniskiego. Zwraca uwagę fakt, że Hauteclocque utrzymuje ściśle stosunki z Amerykanami i nie ma przed nimi żadnych tajemnic.

Drugi przedstawiciel rządu francuskiego — Birouche — był kołobranikiem podczas okupacji Tunisu przez siły zbrojne hitlerowców i faszystów włoskich. Tacy to ludzie — na rozkaz rządu Pina — mają reprezentować Francję w Tunisie. Jednakże na ród tuniski — jak stwierdził Leon Feix — potrafi odróżnić przyjaciel od wroga. Nie może on kolonizatorów z ludem francuskim. Solidarność z narodem tuniskim manifestują również liczni Francuzi, zamieszkałi w Tunisie.



Amerykanki, których bestialstwo dorównuje zbrodniczość hitlerowców nie zaprzestają dokonywania mordów w obozie śmierci Kozeodo. Na zdjęciu: Amerykańscy sierżanci pastwią się nad bezbronnym jeńcem. Fot — CAF

Hutnicy radzieccy zwiększając produkcję wnoszą wielki wkład w dzieło rozwoju gospodarki narodowej

MOSKWA. (PAP). Prasa radziecka opublikowała wyniki wszechzwiązkowego współzawodnictwa hutników w II kwartale 1952 r.

Przełomnie standardy czerwone Rady Ministrów ZSRR i pierwsze nagrody pieniężne przyznano założycielom kombinatu hutniczego im. Stalina w Magnitogorsku, górnikom kopalni „Magnitajne Gora”, kilku oddziałom zakładów hutniczych w Czelabinsku i innym przedsiębiorstwom przemysłu hutniczego.

Socjalistyczne współzawodnictwo o przedeminentne wy-

konalenie planu 1952 r., które zainicjowali hutnicy magnitogorscy, ogarnęło swym zasięgiem wszystkie przedsiębiorstwa hutnicze żelaza. Uczestnicy współzawodnictwa walczą o przekroczenie planów produkcyjnych, o bardziej racjonalne wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, o wprawienie w jak najszerszej skali szybkościowych wytopów, o podniesienie jakości i obniżenie kosztów własnych produkcji. Twórcza inicjatywa metalurgen w toku współzawodnictwa nowo rezerwy umożliwiające dalsze zwiększenie produkcji metalu.

Hutnicy radzieccy zwiększają nieustannie produkcję metali i walcówki wnoszą wielki wkład w dzieło wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej, w stworzenie bazy materialno-technicznej komunizmu.

Wystarczy wskazać, że w roku ubiegłym przyrost wytopu surowców wynosił w porównaniu z rokiem 1950 — 2.700.000 ton, a stali — około 4.000.000 ton, zaś walcówki — 3.000.000 ton. Związek Radziecki wytapia obecnie tyle stali, ile w przybliżeniu Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie.

Nowe manewry imperialistów anglo-amerykańskich na Dalekim Wschodzie

RZYM. (PAP). „Avanti!” do nosi z Wielkiej Brytanii na podstawie informacji pochodzących z kół zbliżonych do angielskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że „uregulowana” została sprawa w czasie ostatniego pobytu Achesona w Londynie — interesów brytyjskich w Japonii.

Dziennik stwierdza, że wzajemnie ustępstwa Anglii w kwestii koreańskiej, Acheson przyszedł Edenui poprzez wniosek Anglii w sprawie zawarcia porozumienia brytyjsko-japońskiego, analogicznego do porozumienia między Tokio a Waszyngtonem. Na mocy tego porozumienia kraje imperium brytyjskiego mogłyby utrzymać swe garnizony na terytorium Japonii.

Zgodnie z propozycją Edena, Japonia winna oddać do dyspozycji wojsk krajów impe-

rialistów brytyjskiego 10 baz wojennych. Wojska te mają eksterminować z prawa eksterytorialności i z bezpłatnej obsługi (składki, transport, paliwo, energia elektryczna, siła robocza

itd.). Ponadto rząd japoński zobowiązany będzie wypłacać krajom imperium brytyjskiego 4 miliony funtów szterlingów rocznie jako zwrot innych wydatków okupacyjnych.

Naród japoński występuje przeciwko reakcyjnemu rządowi Joszidy

PERIN. (PAP). Na łamach japońskiego dziennika „Akhata” opublikowane zostało oświadczenie Komunistycznej Partii Japonii, złożone w związku z wypowiedzią premiera Joszidy na temat tworzenia armii japońskiej.

Komunistyczna Partia Japonii stwierdza, że wystąpienie Joszidy jest wyrazem jego posłuszeństwa wobec imperiali-

stów amerykańskich. Oświadczenie Joszidy dementuje go jako wroga pokoju.

Oświadczenie stwierdza, że za koźców, że klasa robotnicza Japonii jest zdecydowana walczyć przeciwko remilitaryzacji Japonii, przeciwko reakcyjnemu rządowi Joszidy oraz broń niezawisłości narodu japońskiego i pokoju na całym świecie.

Plany utworzenia baz amerykańskich w Danii wywołały ogromne niezadowolenie wśród Duńczyków

ROPHENHAGA. (PAP). W społeczeństwie duńskim wzrasta niezadowolenie w związku z zamiarem szeregow członków rządu duńskiego wyrażenia zgody na utworzenie obcych baz wojskowych na terytorium duńskim w czasie pokoju.

Członek zarządu Związku Zawodowego Robotników Portowych Danii Peter Jensen oświadczył na łamach prasy duńskiej, że zezwolenie na pobyt obcych wojsk na terytorium duńskim w czasie pokoju jest sprzeczne z żywymi

interesami narodu duńskiego. Powinniśmy domagać się — podkreśla Jensen — by sprawa ta była omówiona nie tylko na forum parlamentu, lecz by mógł w niej wyrazić opinie cały naród. Obecna okupacja kraju w okresie pokoju jest poważną prowokacją przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który wyzwolił Danię spod jarzma faszystowskiego.

Inny działacz związkowy Bilde oświadczył, że plany utworzenia baz amerykańskich w Danii wywołały ogromne

niezadowolenie wśród Duńczyków.

Jeśli wojska amerykańskie stwierdza Bilde — zajmą ważne pod względem strategicznym punkty w odległej o 6.000 km od USA Danii, to dla każdego będzie jasne, że kraj nasz przekształcany jest w bazę wyprawową. Bilde stwierdza, że oddanie Amerykanom baz wojskowych w Danii byłoby takim samym błędem, jakim w okresie przedwojennym było przyłączenie się duńskich rządzących do odwołanego paktu antykominternowskiego.

Szybka militaryzacja w Norwegii

OSLO. (PAP). Jak wynika z doniesień prasy norweskiej, w tensywnie przygotowane wojenne w Norwegii postępują szybko naprzód.

Dziennik „Morgenbladet” stwierdza, że na terytorium całej Norwegii prowadzone są roboty wojskowe. W korespondencji z Bude donosi „Verdens Gang”, że miasto to „wygląda już pełnie tak samo, jak w czasie wojny. Na terenie całego miasta widać prace nad budową róż-

nych obiektów wojskowych. Codziennie przybywają nowe oddziały wojsk. Roboty budowlane prowadzone są dniami i nocą. Kończą się budowa lotniska, w pobliżu miasta wyrosła duża obóz wojskowy.”

Wiele innych pism zamieszcza doniesienia tego rodzaju ze wszystkich stron Norwegii. Do Norwegii sprowadza się robotników z krajów zachodnioeuropejskich, głównie z Niemiec zachodnich.

Prowokacje faszystów greckich na granicy albańskiej

TIRANA. (PAP). Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, władze greckie i jugosłowiańskie wywołują nadal prowokacyjne incydenty na granicach Albańskiej Republiki Ludowej i przestała się na

trawę w innym miejscu. Pożar objął powierzchnię 1000 m kw.

Dnia 4 bm. w sektorze Kamienica rejonu Koplik, łódź motorowa naruszyła wody terytorialne Albańskiej Republiki Ludowej i przestała się na jeziorze Szkodrańskim na 200 metry włączyć wód Albanii. Złodzi tej ostrzelano albańską łódź motorową pełniącą służbę ochronną w tym sektorze. Z albańskiej łodzi motorowej opowiedziano ogniem na prowokację i zmuszono łódź motorową do zawrócenia.

Strajk powszechny w Belgii

PARYŻ (PAP). W całej Belgii odbył się w sobotę 24-godzinny strajk ostrzegawczy, proklamowany przez belgijskie związki zawodowe na znak protestu przeciwko

gotowań wojennych, godzącej przede wszystkim w stopę życiową ludność.

Jeśli jednak z pierwszych dni nieszczęść, strajk ma imponujący przebieg. Wszystkie kopalnie i fabryki były nieczynne. W

Liege, największym ośrodku przemysłowym Belgii, strajk był stuprocentowy, w Antwerpii pracowali tylko dżurmi w szpitalach oraz straż ogniowa; życie w porcie zamarło. W wielu miastach komunikacja była całkowicie sparaliżowana.

Korespondencyjna narada bydownianych

O podwyższenie jakości wykonawstwa

Plan 6-letni w myśl swych założeń, przekształca Polskę — kraj niedgryżony...

Zadania planu wykonują nie tylko pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy warsztatach produkcyjnych...

dyspozytorskiego kierownika robotami polegające na bezpośredniej, stałej kontroli oraz regulowania wykonawstwem w oparciu o szczegółowe harmonogramy...

Realizowanie postępu technicznego w jak najszerszym zakresie, zwłaszcza przez zastosowanie precyzyjnych robót odpowiedzialnych maszynami...

I tak: transporter taśmowy długości około 20 m przy dostarczaniu materiałów budowlanych zastępuje w powodziem pracę 50 ludzi...

Obniżenie kosztów uzyskać możemy również przez poprawę jakości wykonawstwa typowych obiektów i zastosowania

Władysław Krzemieniecki inż. R. P. Z. B.

w szerokim zakresie przemysłowego poszczególnych etapów robót budowlanych. Gotowe elementy prefabrykowane, docierane wprost na budowę...

Jakościowe wykonanie wino się stać podstawowym zadaniem i obowiązkem każdego pracownika budowlanego i ocenię niane na równi z ilościowym wykonaniem robót.

dem jakie w konsekwencji ponosi za sobą źle wykonane. Sprawy te uregulowane zostały osobnym zarządzeniem Min. Bud. Przem., które między innymi zaznacza, "wynagrodzenie w pełnym wymiarze należy się robotnikowi za robotę wykonaną całkowicie zgodnie z obowiązującymi technicznymi wymaganiami...

Wprowadzenie treści powyższego zarządzenia w życie przyczyni się niewątpliwie do poprawienia jakości wykonawstwa na wszystkich podległych budowlach.

Dobre jakościowe wykonawstwo wpłynie równocześnie na poważną oszczędność materiałów i zmusi rzemieślników do rzetelnej, dokładnej i sumiennej pracy.

Obniżenie jakości robót spotkać można wszędzie tam, gdzie brak nadzoru nad czynnościami robotników wpłynął zdecydowanie na stan wykonanych robót.

niektórych robót znajdujących się w budowlach — do których zapoznaniu się z podwyższonymi budynkami. Alby oszczędzić niewłaściwie zamówiona i niepasująca stolarka musiano poszerzać otwory okienne...

Wskazujemy na to, że w jednym otworze nie widzieć zupełnie ramek w innych natomiast ale wraz z ościeżnicami. Posadzki klepkowe w kilku pomieszczeniach skutkiem złego podłoża uległy deformacji i musiano je zerwać...

Wprowadzenie norm pracy ma za cel uzyskanie mierzalnego określenia ilości pracy wziętej przez danego pracownika podczas wykonywania obowiązków zawodowych. Umożliwia więc obliczenie sprawności tego dla każdego robotnika wynagrodzenia.

Przyspieszenie tempa pracy w budownictwie da się z powodzeniem poosiągnąć z dobrą wykonać przez: 1) wprowadzenie należytego nadzoru na budowlach — oraz 2) wprowadzenie do współzawodniczą pracę — punktowania ilościowego na równi z jakościowym wykonywanych czynności.

W ten sposób realizowany plan przyniesie w efekcie realne korzyści naszemu krajowi i wszystkim jego obywatelom.

Sprawa norm — to sprawa produkcji

W okresie przejściowym do socjalizmu, podobnie jak w socjalizmie wynagrodzenie jest określane na gruncie zasady, "każdemu według jego pracy".

Wprowadzenie norm pracy ma za cel uzyskanie mierzalnego określenia ilości pracy wziętej przez danego pracownika podczas wykonywania obowiązków zawodowych.

Istnieje brak norm nawet przy wykonywaniu zasadniczych czynności przy kieratach obróbce odwiertów, w pracy warsztatów pomocniczych itd.

VII Plenum KC m. in. podjęło doniosła wagę bodźców materialnych, prawidłowego ustawienia norm pracy, służącego zaszeregowaniu, uwzględnianiu stopnia posiadanych kwalifikacji.

Przebieganie norm, podobnie jak nasilenie prac w kierunku większej stabilizacji zarobków kopalin jest wciąż problemem najbardziej obecnie w przemysle naftowym pałecym.

Towarzysze! Bierzcie na VII Plenum powiedział: „Klasa robotnicza oczekuje od nas stałej i nieprzerwanej troski o jej warunki materialne i kulturalne, naszym za obowiązkiem jest czynić wszystko, aby nie zawieść jej zaufania”.

W Ustrzykach działo się inaczej. Ludzie przychodzili i odchodzili, zmieniali się składki obsługi kwater, szwów i urzążeń eksploatacyjnych co kilka dni.

W Kopalnictwie tym przebiegił wypadek, nowoczesne domki fińskie. Nie zabezpieczono na okres zimy uległy one jednak częściowej dewastacji, a kiedy zaczęły napływać do Ustrzyk nowi kadry, zapomniano o wyposażeniu hoteli robotniczych w łoża, stoły, krzesła itd.

Zresztą i pomoc od władz nadrzędnych dla ustrzyckiego kopalnictwa nie zawsze była do stęsklenia. Wprawdzie w Ustrzykach pojawowało się wielu ludzi ze służbowymi delegacjami, w jednym dniu było ich nawet 18-tu, ale efekty były nikłe i kopalnictwo systematycznie z miejsca na miejsce planów nie wykonywało.

Kopalnie naftowe w okręgu ustrzyckim zostały przejęte z pełnym wyposażeniem, z nowoczesnym urządzeniem mechanicznym i pomieszczeniami. Kopalnie te miały wszelkie warunki, których nie ma u nas, a nie miały jednak naftowej odwrotności. Ustrzyckie kopalnictwo plan półroczny „w najeście” wykonało w 80,7 proc., a w

Na was patrzają bezpartyjni — towarzysze z Mencińskiej Dużej

Mgły wieczorne zaczęły otulać już góry. Z pol i paławy skłagał ludzkie i bydlęce. Zapach mleka rozniósł się po całej Mencie Dużej.

„Pierwszy wzięty piórko do ręki sekretarz organizacji partyjnej Leon Pałka, wolno, literka za literką układając się nazwisko: Pa-l-ka, za nim pod pisała się miejscowa nauczycielka Anna Augustyn, później Ludwik Gruska, po nim gospodyni na 6 ha Anna Markowiczowa, Piotr Wynański i Józefa Ptasińska...”

„Pierwszą część zebrania została zakończona. Miano teraz dokonać wyboru zarządu, ścisły zabrakł głos Piotr Wynański...”

„Do kolegi stołu, na którym chybotliwym światłem pałala się lampa, wszyscy siedzą i z ożywieniem rozmawiają. Nad rozłożonymi papierami stoi pochylony Pałka — sekretarz organizacji partyjnej, obok niego sekretarz KP tow. Bronisław Niemaszczuk, jest przed światłami GRS — zajął takto to zebranie założycielskie spółdzielni produkcyjnej...”

Na stole leży Statut Rolniczego Zespołu Spółdzielczego otwarty na stronie pierwszej. „Podpisani pod tym Statutem mieszkańcy i mieszkanki — jedna jedyną przy pomocy państwa ludowego oraz przez urządków życie swojej gromady podnoszą ją gospodarczo i kulturalnie”.

Powiem ci heca — Wygnański z jednej strony, Gud z drugiej i kosza zawzięcie, a ięczeniem całkiem ziołowy...”

„W Mencie Dużej rozpoczyna się dzień na terenie całej gminy Sekowa. Domyślamy się, że idzie tu spór o ziemię i płony...”

„W Mencie Dużej powstaje spółdzielnia produkcyjna, w tej chwili inżynierowie wyciągają areal spółdzielczy. Na wielkim zebraniu omówiono już plan zasiewów i przyszedł czas...”

„Co za ślacz, że chce się przedwzięciem potężnemu gromadzie życia w gromadzie. Nikt nie jest w stanie o tym opowiedzieć. Pochodzi z Dobromia, a potem następuje już „brzydkie historie”.

„Rzecz dzieje się, że Wygnański — jest członkiem partii (wprost nie do uwierzenia). I to zmieniło nas do pełnych wniosek. Jeżeli taki Wygnański jest członkiem par

ty, jeżeli nie wszyscy członkowie wstąpiłi do spółdzielni, jeśli członek partii usiłuje nawet zrobić spółdzielnię produkcyjną, to znaczy, że organizacja partyjna w Mencie Dużej nie zapoznała się z uchwałą grudniową KC. Siem długich miesięcy minęło od podjęcia tej uchwały, a w organizacji partyjnej w Mencie Dużej jest jeszcze 9 „zależnych kandydatów” ze stażem... 4-letnim.

„Wszystko wskazuje, że organizacja partyjna w Mencie Dużej gromadzi ludzi, których instynkt klasowy pchnął w szeregi partyjne jeszcze w 1948 roku. Później nie się nie robiło w Mencie, życie szło ufortym trybem, aż tu spółdzielnia produkcyjna! Zasklepieni i bierni członkowie partii doznali zbyt nagłego wstrząsu. Nie byli oni do nowych i większych zadań przygotowani...”

„Trzeba było... przeprowadzić szkolenie ideologiczne, stworzyć grupę agitatorów, nawiązać bliższy kontakt ze spółdzielcami z pobliskich gromad, gdyż nikt bardziej nie srofał mówić o spółdzielczym celu, jak właśnie spółdzielca. Można było tak zrobić. Czas szczerze to zrobić...”

„Trzeba więc umocnić, oczyścić szeregi organizacji partyjnej, jej mogła ona spełnić swą kłoniczną rolę w życiu gromady. Na partię, na organizację partyjną zwrócono się osoby mieszkańcy gromady, musi ona stać się godną ich zaufania. Pomocze w tym Komitet Gminy w Sekowej...”

„Wszystko wskazuje, że organizacja partyjna w Mencie Dużej gromadzi ludzi, których instynkt klasowy pchnął w szeregi partyjne jeszcze w 1948 roku. Później nie się nie robiło w Mencie, życie szło ufortym trybem, aż tu spółdzielnia produkcyjna! Zasklepieni i bierni członkowie partii doznali zbyt nagłego wstrząsu. Nie byli oni do nowych i większych zadań przygotowani...”

„Trzeba było... przeprowadzić szkolenie ideologiczne, stworzyć grupę agitatorów, nawiązać bliższy kontakt ze spółdzielcami z pobliskich gromad, gdyż nikt bardziej nie srofał mówić o spółdzielczym celu, jak właśnie spółdzielca. Można było tak zrobić. Czas szczerze to zrobić...”

„Trzeba więc umocnić, oczyścić szeregi organizacji partyjnej, jej mogła ona spełnić swą kłoniczną rolę w życiu gromady. Na partię, na organizację partyjną zwrócono się osoby mieszkańcy gromady, musi ona stać się godną ich zaufania. Pomocze w tym Komitet Gminy w Sekowej...”

E. JAKUBOWSKA

Było nam dobrze na kolonii letniej

W pierwszym turnusie kolonii letniej na terenie Leska przebywała grupa dzieci pracowników huty „Stalowa Wola”. Otoczono troskliwą opieką ze strony wychowawczyń, dzieci czuły się tutaj bardzo dobrze. Ostatnio wysłano one do Komitetu Fabrycznego PZPR huty „Stalowa Wola” list, w którym piszą m. inn.:

„My, dzieci ze Stalowej Woli, przebywając na kolonii letniej w Lesku ślemy Komitetowi Fabrycznemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Stalowej Woli najserdeczniejsze podziękowania za troskliwą opiekę nad nami. Jesteśmy bardzo zadowolone z naszych wspaniałych wakacji. Bawimy się tu wesoło, zżyliśmy się z kolegami i koleżankami w Sanie, przebywamy także w naszej świetlicy, gdzie czytamy książki i gazety. Ostatnio na wizytach w naszym miejscu w ludność, która bardzo często przybywa na nasze ogniska. Staramy się przez nas sączyć społecznie. Jaką prośbą w ogrodach Miejskiej Rady Narodowej i w Państwowym Gospodarstwie Rolnym — pokazać, że chcemy i umiemy pracować. Przecież praca to prawo i obowiązek każdego obywatela Polski Ludowej. W pracy szkolnej, w nadchodzącym roku szkolnym będziemy brać przykład z przodowników pracy — budowniczych Polski Ludowej. Nasza praca i postawa niech będzie dowodem, że i my najmłodsi — ucząc się w szkole, walczymy o utrwalenie pokoju na całym świecie.”

Z harskerskim pozdrowieniem „Czuwaj”
Podpisy uczestników kolonii:

W Krośnie otwarto oddział PKO

Powszechna Kasa Oszczędności uruchomiła w Krośnie swój oddział, który mieści się przy ulicy Słowackiego 4. Dzięki uruchomieniu oddziału w Krośnie społeczeństwo będzie miało możliwość korzystania z usług PKO.

Kumoterstwo w komisji współzawodnictwa przy dyrekcji SKN

Rok roczny w dniu Święta Odrodzenia, Polska Ludowa nagradza produkujących obywateli w każdej dziedzinie gospodarki. Również i w przemyśle naftowym na wniosek komisji współzawodnictwa przyznano wiele nagród pieniężnych zasłużonym robotnikom i pracownikom umysłowym. Nie zawsze jednak nagrody te doszły do rąk naprawdę zasłużonych, gdyż na wysokości zadania i rodzicielski fundusze po kumoterstwie — myśleli przede wszystkim o sobie. Takim niezłym przykładem „świecił” komisja współzawodnictwa przy dyrekcji SKN.

Jak wspomnieliśmy wyżej, wśród nagrodzonych znaleźli się przede wszystkim członkowie komisji, jak: ob. A. Skowronski, Fr. Trzciniński, L. Kozior i M. Buba. Zaznaczyć należy, że chociaż wymienieni w tym czasie żadnych zobowiązań nie podejmowali w uznaniu swych „zasług” nagrodzili się sami po 200 zł.

Przypatrzmy się teraz jak ta sama komisja „nagrodziła” produkujących robotników, bo przecież wśród nagrodzonych znajdują się tacy, jak Irzyk, Gutierrez, Piotrowski — wierzcieżce, którzy w maju br. ustalili cze, którzy w maju br. ustalili niepowtórzone dotychczas rekord wstępnego rotanem. Są również ich towarzysze z I Zespołu SKN Marecki, Latos i Piotrow

Go dał Złot Młodych Przdowników pracownikom Spółdzielni Konfekcyjnej „Czerwona Zorza”

Pisałmisi już niejednokrotnie o spółdzielni „Czerwona Zorza” która mimo ciężkich i trudnych warunków jakie miała na początku swego istnienia rozwinęła się doskonale. Dziś zatrudnia już 193 kobiety, które wyuczyły się zawdu, zarabiają dobrze i są ze swej pracy bardzo zadowolone.

We wrześniu 1951 roku postanowiono otworzyć w spółdzielni dział dziewiarski. Po sprwadze licz potrzebnych maszyn rozpoczęła się specjalny kurs dziewiarski, na który zgłosiło się 27 kandydatki. Prócz bezpłatnej nauki otrzymywały one stypendium w wysokości 250 zł miesięcznie. Chętnie do pracy i nauki dziewczęta wnet wzięły się do roboty. Niebawem miały one okazję wykazać się owocami swej pracy. Ładne białe spóźnieki dziecięce, damskie ielizna, rajzutki — wszystko starannie wykonane i estetycznie przyzdobione różowo — niebieskim haftem.

Młode pracownice — dziewczynki z dnia na dzień nabierają coraz to większej wprawy, dlatego zarobki ich stale się podnoszą. Nie dziwnego, że jest między nimi tyle przodownic, do których należą: Maria Sidor czy Maria Pasterz wykonująca 150 norm — delegatka na Złot. Wybrano ją jednogłośnie, gdyż naprawdę zasłużyła na to, aby reprezentować w Warszawie młodzież działu dżewiarskiego. Pozaślętkami kołanki postawili również nie pozostać w tyle i w miarę swoich możliwości przyczynić się do uczczenia Złota. Pierwszą z nich Salomea Pięgodzi zobowiązała się na wyborczym zebraniu przedzielić, zaś apłci w pracy wyjeżdżająca na Złot delegatki, aby zachować ciągłość produkcji.

Za jej przykładem poszły inne dziewczęta. I wtedy właśnie gdy Maria Pasterz w Warszawie ooo wiedziała swym koleżankom i kolegom z innych zakładów pracy o tym, jak udało jej się osiągnąć 150 norm, tutaj w dziewczyni dziewczęta walczyły o wykonanie swych zobowiązań. Nie trudno było powiedzieć „zastąpimy cię w produkcji”, lecz trudno było podolać temu nie zwalniając jednocześnie tem

na własnej pracy. Dziewczęta z dziewczyni wygrały. Nie rzuciły swych sów na wiatr. Tym sposobem one także uczestniczyły w wielkim święcie młodziarki polskiej, jakim był warszawski Złot. Choć ułnyłgo się tyle dni od Złota wciąż jeszcze wokół Marii Pasterz zbierają się grupki ciekawych dziewcząt, które bez końca pytają o wrażenia z Warszawy.

— Nasze dziewczęta od Złota to jakby coś odmienilo — mówi kierowniczka dziewczyni — choć nigdy nie brakowało im chęci

do pracy to teraz robota po prostu im się pali w rękach.”

Czy można się im dziwić, jeśli od swej delegatki nasłuchują się tyle o osiągnięciach naszej młodziarki, o prawdziwie socjalistycznym podejściu do pracy, i właśnie to sprawilo, że pragną one jeszcze lepiej, jeszcze dżej pracować, aby mieć stanąć w szeregu młodych przodownic budowniczych Polski Ludowej.

Na podstawie korespondencji A. Olszanieckiej opracowała E. H.

Pracownicy Służby Zdrowia w akcji zniwnej

Razem z robotnikami i pracownikami Instytucji z miasta, do akcji zniwnej stanęli także pracownicy służby zdrowia. Bardzo ważne, a zarazem szlachetne zadanie mają tu oni do spełnienia.

Z Powiatowego Szpitala w Przemyślu wychyłała nazwana młodszą pielęgniarką Stefania Linek z oddziału wewnętrzznego. Pojechała ona do zespołu PGR w Lipie, który ze względu na dość dużą oddaloność od miasta najbardziej potrzebował pomocy sanitarnej w czasie zńw.

Pielęgniarki znane są ze swej ofiarności, pełnej poświęcenia pracy. Stefania Linek i tym razem z taką samą sumiennością wypełniła swój obowiązek. Choć teren dość trudny i gorący, a potrzebna apteczka ciężka siostra Stefania spieszyła w każdej chwili z pomocą pracującym w polu.

Zarówno pracownicy majątkowi jak i pracownicy termalni byli niezmiernie wdzięczni i zadowoleni ze stałej opieki sanitarnej podkreślając, że jest ona niezmiernie potrzebna.

Wprawdzie poważniejszych wypadków nie było, ale zdarzały się skaleczenia, bóle głowy spowodowane zbytym przegrzaniem na słońcu, czy jakies chwilowe zasłabnięcia. Netychmiastowa fachowa pomoc zapobiegała dalszym komplikacjom.

Kiedy pytamy siostrę Stefanię o „wrażenia” z pobytu na zńwiech, mówi z uśmiechem. „Gdy siostra przełożona oznajmiła mi, iż pojedę na akcję bardzo się ucieszyłam. Wprawdzie w samych zńwiech udziału nie brałam, ale ze strony swego załozu przysłużyłam się. Naszym zadaniem jest szukać o człowieka i jego zdrowie. Obowiązek ten staram się wypełnić jak najlepiej.”

Hub. R. S.

Nasze Czytelniczki piszą

Jeden z naszych stałych czytelniczków przysłał do redakcji list w którym pragnie gorąco podziękować lekarzowi Szpitala Powiatowego w Przemyślu za troskliwą opiekę w czasie choroby.

Nasz czytelniczka pisze: „Chciałabym tą drogą złożyć podziękowanie oraz wyrazić uznanie dla lekarzy Powiatowego Szpitala w Przemyślu, szczególnie zaś pragnę podziękować doktorowi Chorazkiewiczowi z którego pozostawałam w leczeniu.”

Przez cały okres mojej choroby doktor Chorazkiewicz spieszył w każdej chwili z pomocą. Dzięki jego ofiarnej i sumiennej pracy stan mojego zdrowia znacznie się poprawił. Mogłem więc opuścić szpital i leczyć się dalej w domu.

Chcę także podziękować Rzadowi Polski Ludowej, który troskliwą opieką otacza obywateli i który z równą troskliwością szkoli nowe kadry lekarzy.

Piotr Rydzik

Z Rozwadowa

Jeszcze miesiąc temu, Powiatowy Zakład Mleczarski w Nisku postanowił otworzyć w Rozwadowie sklep z artykułami nabiałowymi. Mimo to, do chwili obecnej sklepu takiego na terenie Rozwadowa nie ma, a miejscowa ludność musi zapoatrywać się w mleko i inne artykuły nabiałowe u sprzedawców prywatnych, płacąc niejednokrotnie wygórowane sumy.

Czas najwyższy, aby Zakłady Mleczarskie w Nisku przypomniały sobie, że mieszkańcy Rozwadowa z niecierpliwością oczekują chwili utworzenia w ich mieście sklepu z artykułami nabiałowymi. (4246)

Rozwadów jest jednym z Tarnobrzeczu. (4247) Dryzmal

Otrzymali srebrne Krzyże Zasługi

W piątek 8 bm. w Zjednoczeniu Budowniczym Miejskiego Zarząd Budowlany nr 1 w Rzeszowie odbyła się narada robocza połączone z uroczystością wręczenia orderem przodowniczym pracy — srebrnych Krzyży Zasługi.

Na naradzie obecny był przewodniczący Prezydium MRN w Rzeszowie tow. Stanko, przeź niego w prezydium zasiędl: dyrektor ZEM tow. Fischer, sekretarz POP tow. Warchoł, naczelny taj. ZEM tow. Mackiewicz, delegat związków zawodowych tow. Zachar oraz tow. Wiśniewski.

Krótkie przemówienia wygłosili tow. Fischer, Wiśniewski i Warchoł podkreślając, że plan półroczny dzięki wysiłkom brzdąk produkcyjnych został wykonany. Prócz tego omówio

no sprawę zacieśnienia spójni między miastem a wsią. W imieniu Prezydenta Polskiej Rzeczywspolitej Ludowej dokonanej Krzyżami Zasługi dokonał przewodniczący Prezydium MRN tow. Stanko. Udekorowani zostali towarzysze: Bsk, Hekubka, Lalicki i Tyburczyk. Towarzysze Stanko życzył odnowienia dalszych sukcesów na odcinku realizacji planu 6-letniego oraz uamantania spójni gospodarczej między miastem a wsią. Nagrodzeni przodownicy pracy w krótkich słowach wyrazili wdzięczność dla Rządu Polski Ludowej, który nalezyście ocenia ich pracę.

Podzięk Polsce Ludowej — powiedział tow. Stanisław Lalicki — pracuję cały rok, a nie jak to było w Polsce emacyjnej tylko cztery miesiące. Dzieć moje mogą się dzisiaj kształcić na wyższych uczelniach.

Z kolei szesnasty inż. ZEM tow. Mackiewicz złożył sprawozdanie z pracy za pierwsze półrocze roku 1952. Po sprawozdaniu wywalała się ożywiona dyskusja, która wykazała osiągnięcia oraz niedociągnięcia istniejące w ZBM nr 1 w Rzeszowie. (bogd.)

Co się stało z talonem?

Z przydziałami talonów na porchozy w IV Zespole RKN coś jest niedobrze. Podczas gdy innym robotnikom wydawano talony dwukrotnie, motorowi — Jan Zembala otrzymał tylko jeden talon. Ob. Stanisław Czekanicki początkowo tłumaczył się, że talon wydał komuś innemu i przy najbliższej okazji talon zwróci lub odkupi porchozy. W końcu oświadczył Zembale, że rada zakładowa nie przydzieliła mu drugiego talonu, co zresztą okazało się nieprawdą. Talon jednak do tego czasu nie znalazł się, nie pomogła nawet interwencja rady zakładowej.

Czyżby talon zniknął jak kamfora? Oczekujemy odpowiedzi.

Womiedziutek

11 SIERPNI

- RZESZÓW**
Pogotowie Ratunkowe ul. Grodziska 6, tel. 09
Siraż Pożarni ul. Mickiewicza 10, tel. 08
PRZEMYSL
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 04 ul. Grunwaldzka 80.
Pogotowie Ratunkowe ul. Tarnowa, skiego 6, tel. 09
Siraż Pożarna ul. Woźna 18, tel. 339
JAROSLAW
Pogotowie Ratunkowe ul. Podatowskiego 29, tel. 09
PRZEWORSK
Pogotowie Ratunkowe ul. Kolejowa 150, tel. 09
DEBICA
Pogotowie Ratunkowe ul. Gawryśa 2, tel. 09
LANCUT
Pogotowie Ratunkowe Plac Sobieskiego 17, tel. 09
KROSNÓ
Pogotowie Ratunkowe ul. Staszica 4, tel. 09
Siraż Pożarna Rynek 1, tel. 88
SANOK
Pogotowie Ratunkowe ul. Daszyńskiego 15, tel. 09
JASLO
Pogotowie Ratunkowe ul. Czekiego 3, tel. 09
KINA
RZESZÓW — Apollo: szczytne z powodu remontu
RZESZÓW — Zacheja: (ul. Okrzei 7)
„Wielki koncert”
PRZEMYSL — Bałtyk: „Bój skoczący się jutro”
PRZEMYSL — Olimpia: „Daleko od Moskwy”
JAROSLAW — Gdynia: „Gromada”
STALOWA WOLA — Stal: „Witcze doli”
KROSNÓ — Pioneer: „Zaręczony Ko. rnyu Smith”
GORLICE — Wiarusa: „Wielki Ohywa tel” II a.

Warto zobaczyć

„Uśmiech Warszawy”

Bardzo przyjemnie spędzili meszkańcy Rzeszowca wieczór „Uśmiech Warszawy” zorganizowany przez „Artos”, który odbył się w piątek 8 bm. w Domu Kultury przy ul. Langiewicza.

Na repertuar złożyły się pieśni obywateli oraz występy solistów Państwowej Opery w Warszawie. Z pozycji chórnych na podkreślenie zasługuje „Pochód Sygietyńskiego, polarna warszawska piosenka oraz monolog Wyrwicza pt. „Ila prawo mości”, „Wysłanki dziwnie” Nowikowa oraz tarantella wloska do słów Tuwina w wykonaniu 60-osobowego chóru pod dyrekcją Władysława Skoraczewskiego.

Arie z operetki w wykonaniu Janiny Stano oraz Zenona Wójcika nagrodzone zostały przez publiczność rzeszotyni brawami.

Na szczególne podkreślenie zasługuje aria z operetki Strassusa „Zemsta nietoperza” a wykonaniu Janiny Stano oraz duet z operetki „Rose Marie” w wykonaniu Janiny Stano i Zenona Wójcika.

Wielu brzoń zebrał słynny humorysta Feliks Szczański, który wygłosił felieton Wiecha Orzechowa warszawska piosenka „Ila prawo mości”, „Wysłanki dziwnie” Nowikowa oraz tarantella wloska do słów Tuwina w wykonaniu 60-osobowego chóru pod dyrekcją Władysława Skoraczewskiego.

Wit.

Druk. Rzecz. Zakłady Graficzne 6-3-1912